

Radomskie obchody jubileuszu Jana Kochanowskiego, czyli o zarządzaniu tradycją*

ELŻBIETA A. JURKOWSKA
(Uniwersytet w Białymstoku)

Obchody podwójnego jubileuszu – 450 rocznicy urodzin i 400 rocznicy śmierci – Jana Kochanowskiego w latach osiemdziesiątych XX wieku stały się okazją do podjęcia szeregu prac naukowo-badawczych, mających na celu wzbogacenie stanu wiedzy na temat twórczości czarnoleskiego poety. Wystarczy wspomnieć liczne sesje naukowe i popularnonaukowe tak o zasięgu krajowym, jak i międzynarodowym, organizowane przez niemal wszystkie większe ośrodki naukowe¹. Powołano także zespół edytorów, który rozpoczął prace nad przygotowaniem krytycznego wydania *Dzieł wszystkich* Kochanowskiego. Edycja ta miała się ukazać pod patronatem Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, który uchwałą z dnia 26 października 1978 roku postanowił zrealizować narodowe wydanie dzieł wszystkich autora *Trenów*². Zainicjowano też prace nad stworzeniem pełnej bibliografii dzieł renesansowego twórcy³.

* Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2012-2017 (projekt nr 11H 11005280)

- 1 Sprawozdania z tychże pojawiały się w prasie, np.: W. Budzyński, *Przesłanie z Czarnolasu*, „Literatura” 1980, nr 26, s. 10; T. Michałowska, *Międzynarodowa Konferencja „Jan Kochanowski i epoka renesansu” (Warszawa 13-18.10.1980)*, „Polonistyka” 1981, nr 4 (192), s. 311-313; W. Stec, *Kochanowski w Lublinie*, „Polonistyka” 1984, nr 9-10 (219-220), s. 630-633.
- 2 Ostatecznie w latach 1982-1997 ukazały się: *Psalterz Dawidów* (oprac. J. Woronczak, M. Perz), *Treny* (oprac. M.R. Mayenowa, L. Woronczakowa, J. Axer, M. Cytowska), *Pieśni* (oprac. M.R. Mayenowa, K. Wilczewska, B. Otwinowska, M. Cytowska), *Proza* (oprac. B. Kreja, B. Otwinowska, M. Szymański). Obecnie w IBL PAN prowadzone są prace edytorskie nad dokończeniem sejmowego wydania *Dzieł wszystkich* czarnoleskiego poety.
- 3 Więcej na temat inicjatyw naukowo-badawczych związanych z obchodami jubileuszu Jana Kochanowskiego pisała Katarzyna Mroczek w artykule *Obchody rocznic urodzin i śmierci Jana Kochanowskiego w latach 1980-1984* (zob. „Biuletyn Polonistyczny” 1985, nr 3-4 [97-98], s. 119-124).

W szczególny jednak sposób poetę postanowiło upamiętnić środowisko ziemi radomskiej. W zasobach Archiwum Państwowego w Radomiu w zespole Komitet Wojewódzki PZPR Wydział Propagandy znajduje sięteczka zatytułowana „Obchody jubileuszu J. Kochanowskiego (450 rocznica) urodzin (400 rocznica) śmierci; 1978-1980-1984”⁴. Przez pryzmat zgromadzonych w niej dokumentów możemy przede wszystkim przyjrzeć się, w jaki sposób przygotowywano się do tego wielkiego jubileuszu. Materiały ilustrują również charakter rocznicowych uroczystości, a także ukazują „rozmach” przedsięwzięć podejmowanych przez ówczesną władzę. Celem prezentowanej pracy będzie zaprezentowanie, na podstawie zgromadzonego materiału źródłowego, jak próbowano kształtować świadomość społeczeństwa na temat dorobku literackiego czarnoleskiego poety, w jaki sposób re-interpretowano jego twórczość, a wreszcie, jak zarządzano pamięcią i dziedzictwem narodowym. Obchody jubileuszu Jana Kochanowskiego stały się bowiem kolejną okazją do kontrolowania informacji i manipulowania przeszłością, prezentowania „właściwego” obrazu kultury dawnej, jej gruntownego przeorientowania i przewartościowania oraz odpowiedniego odczytania. Były to, rzecz jasna, typowe dla epoki mechanizmy ukierunkowanego ideologicznie postępowania, próby uporania się z tradycją, a przede wszystkim działania stanowiące integralną część partyjnej doktryny oraz polityki ówczesnego państwa.

Czteroletni okres (1980-1984) obchodów jubileuszu czarnoleskiego twórcy zaplanowano bardzo szczegółowo. Powołany komitet organizacyjny, w skład którego weszli ludzie niezbyt kompetentni, przede wszystkim działacze partyjni oraz urzędnicy (m.in.: sekretarz KW PZPR w Radomiu, wojewoda radomski, wiceprezydent Radomia, naczelnik gminy Policzna, dyrektorzy: domu kultury, biblioteki, archiwum, kierownik Związku Spółek Wodnych w Radomiu, dziennikarze „Słowa Ludu” i „Życia Radomskiego”), przedstawił szereg zadań niezbędnych do zrealizowania. Cele i zadania, jakie przed sobą postawiono – jak podkreślał jeden z członków komitetu organizacyjnego – wymagały współpracy wielu środowisk:

» By godnie uczcić rocznicę Jana Kochanowskiego należy połączyć wysiłki i [...] poszukać nowych sprzymierzeńców nie tylko wśród zakładów pracy, występujących w tej sytuacji najczęściej, jako ci, którzy „sypną groszem z zakładowej sakiewki”, ale również – a może głównie – w całym społeczeństwie ziemi radomskiej. Ziemi, na której się urodził, wychował i tworzył jeden z największych Polaków – Jan Kochanowski⁵.

4 AP Radom,teczka 192, k. nlb.

5 *Ibidem*.

Prace nad wypełnieniem programu rocznicowego w województwie radomskim zostały podzielone na kilka etapów oraz przyporządkowane do różnych kategorii i dziedzin. Literacka przeszłość miała się przede wszystkim pojawić na tle współczesności. Podjęto więc szereg działań organizacyjnych, na przykład zaplanowano wprowadzenie 450. rocznicy urodzin największego poety Słowiańszczyzny do programu UNESCO, ogłoszenie roku 1980 rokiem Jana Kochanowskiego, a także zorganizowanie wojewódzkiej akcji harcerskiej „Azymut Czarnolas”. Wiele miejsca poświęcono także zagadnieniom gospodarczym. Rocznicowe obchody stały się pretekstem do budowy dworca PKS, boiska do piłki nożnej i hotelu, wzbogacenia infrastruktury Czarnolasu o wodociąg czy oświetlenie ulic, modernizacji nawierzchni drogi oraz porządkowania zagród wiejskich. Podkreślano, że „przygotowania jubileuszowe zrodziły i rodzić będą nadal trwałe fakty, które ułatwią i podniosą standard życia mieszkańców, a także licznych rzesz turystów, którzy już obecnie odwiedzają ziemię J. Kochanowskiego”⁶. Rozpoczęto też szereg prac konserwatorskich. Powodowani chęcią przywrócenia świetności miejscom związanym z czarnoleskim poetą władze województwa zlecieli m.in. renowację nagrobka poety w Zwoleniu, remont historycznego dworu Kochanowskiego i uporządkowanie zabytkowego czarnoleskiego parku.

Wśród rozlicznych przedsięwzięć nie zapomniano o konieczności podjęcia prac badawczych. Postawiono sobie za cel na przykład szczegółowe przeanalizowanie związków poety z ziemią radomską, przygotowanie monografii historycznej wsi Czarnolas, gromadzenie materiałów dla Czarnoleskiego Ośrodka Dokumentacyjnego. Podjęto również wysiłki związane z kompletowaniem zbiorów m.in. mebli pseudorenesansowych, tkanin, instrumentów muzycznych, broni, rzemiosła artystycznego, portretów osób związanych z Janem Kochanowskim. Przyglądając się podejmowanym przez władze inicjatywom, możemy wyraźnie dostrzec, że twórczość poety została zepchnięta na dalszy plan i zdecydowanie miała drugorzędne znaczenie.

Przewidziano także zorganizowanie różnego rodzaju konkursów. Warto w tym miejscu wymienić choćby ogólnopolski konkurs literacki obejmujący małe formy prozatorskie oraz utwory poetyckie *O laur Jana Kochanowskiego*, skierowany do młodzieży szkół średnich turniej *Zdobywamy poetyckie ostrogi*, teleturnieje wiedzy o życiu i twórczości czarnoleskiego poety czy konkursy graficzne na ekslibris i medal *Jan Kochanowski*. Szczególnie interesujące wydają się jednak konkursy zorganizowane w 1980 roku przez Muzeum Wsi Radomskiej *Życie i twórczość Jana Kochanowskiego w rzeźbie i malarstwie ludowym na szkłe* oraz cztery lata później *Życie i twórczość Jana Kochanowskiego w malarstwie, ceramice i tkaninie dwuosnowowej*. Wydaje się, że

6 *Ibidem*.

to właśnie problematyka wiejska szczególnie zajmowała organizatorów jubileuszu. Duży nacisk kładziono również na związki poety z tendencjami realistycznymi. Podejmowana tematyka, przedstawiany system wartości, sposób postrzegania rzeczywistości były wszak tożsame z tymi prezentowanymi przez ówczesną władzę. Pomysłodawcy tak tłumaczyli zamysł oraz istotę planowanych przedsięwzięć:

» Cele obecnego konkursu podkreślają ten aspekt, w którym akcentuje się i mówi o ważności artystycznej wypowiedzi malarza, tkacza, ceramika ludowego o życiu i literackiej działalności poety z Czarnolasu, którego wiele pięknych kart poświęconych zostało wsi rodzinnej.

Drugim ważnym celem obecnego konkursu jest pozyskanie oryginalnych dzieł malarskich, tkackich (tkanina dwuosnowowa), ceramicznych (rzeźba w glinie) o wysokich walorach artystycznych i wychowawczych do zbiorów muzealnych⁷.

Oba konkursy cieszyły się dużym zainteresowaniem – na pierwszy wpłynęły 203 prace: w tym 23 obrazy na szkle oraz 180 rzeźb i płaskorzeźb z całej Polski (np. z województwa radomskiego, kieleckiego, białostockiego, nowosądeckiego, płockiego, bydgoskiego). Prace prezentowały stereotypowe wyobrażenia na temat Kochanowskiego – przedstawiano go nad zwłokami Urszulki, pod lipą, podczas pracy, w towarzystwie żony i w gronie przyjaciół. Pojawiły się także obrazy przedstawiające czarnoleskie dożynki czy sobótkowe zabawy. Sporządzono również ilustracje do niektórych utworów poety (np. do fraszki *O doktorze Hiszpanie*)⁸. Warto odnotować jeszcze jedną dość oryginalną formę współzawodnictwa, jakie ogłoszono z okazji jubileuszu autora *Trenów*. W ramach obchodów rocznicowych zorganizowano konkurs na najlepiej utrzymaną zagrodę w Czarnolesie. Wypaczano w ten sposób istotę twórczości poety, pozbawiając ją na przykład kontekstu filozoficzno-religijnego i ahistorycznie interpretując jego dzieła.

Integralną część programu uroczystości miała stanowić konferencja naukowa, nad której przygotowaniem czuwały Radomskie Towarzystwo Naukowe, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Kielcach, KW PZPR oraz Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu. Mieli w niej uczestniczyć „wybitni znawcy twórczości

7 S. Rosiński, *Życie i twórczość Jana Kochanowskiego w malarstwie, ceramice i tkaninie dwuosnowowej*, Radom 1984, s. nlb.

8 Jeden z autorów, przejęty ideą konkursu, zmieścił nawet pod wykonanym przez siebie portretem Kochanowskiego wyznaczenie: „Niech kłosa zboża i te polne kwiaty / Wyrzeźbione w drewnie będą ci podzięką / Za twoje hojne dary za poezję rodzimą / I wsi umiłowanie chył przed tobą czoło / Czarnoleski panie” (zapis oryginalny). Prace, o których mowa, zostały zamieszczone w katalogach wystaw – zob. *Życie i twórczość Jana Kochanowskiego w rzeźbie i malarstwie ludowym na szkle*, Radom 1980, s. nlb oraz *Życie i twórczość Jana Kochanowskiego w malarstwie...*, op. cit.

Jana Kochanowskiego, rekrutujący się spośród znanych naukowców z W[ar-sza]wy, Krakowa, Łodzi, a także ze Związku Radzieckiego i uczonej polski z USA⁹. W materiałach archiwalnych próżno jednak szukać szczegółowych informacji na temat listy prelegentów czy podjętej problematyki. Program sesji naukowej, zorganizowanej w ostatnich dniach maja 1980 roku, zawiera za to dane dotyczące godzin posiłków, zakwaterowania uczestników, wieczoru poezji staropolskiej przy świecach w Muzeum Okręgowym, uroczystego spotkania w Urzędzie Wojewódzkim z kierownictwem KW PZPR i Wojewodą oraz wręczenia okolicznościowych pamiątek. Znajdziemy także dokładny kosztorys przewidziany na zorganizowanie spotkania. Więcej merytorycznych treści na temat konferencji zawiera artykuł Wiesława Budzyńskiego *Przesłanie z Czarnolasu*, opublikowany w „Literaturze”. Dowiadujemy się z niego, że w sesji naukowej wzięli udział m.in. Janusz Pelc, który wygłosił referat *Los człowieka w poezji w ujęciu Jana z Czarnolasu*, Tadeusz Ulewicz ze szkicem *Jan Kochanowski – konterfekt osobny i literacki humanisty*, kielecko-krakowski historyk Wacław Urban z wystąpieniem na temat kulturalnej roli Małopolski w okresie odrodzenia czy węgierski uczonej Mihály Balázs, który dowodził związków czarnoleskiego poety z Walentym Balassisem¹⁰. W sympozjum uczestniczyli też naukowcy z Warszawy, Łodzi, Krakowa, Zielonej Góry, Bydgoszczy, a także uczonej z Czechosłowacji. Autor publikacji ubolewa, że na sesji naukowej zabrakło badaczy z wielu ważnych ośrodków – Poznania, Wrocławia, Torunia, Gdańska, Lublina, Opola, Rzeszowa i Szczecina. Podkreśla również nieobecność „przedstawicieli komitetu jubileuszowego wydania dzieł” Kochanowskiego.

Dobór podejmowanych inicjatyw miał bez wątpienia uwzględniać wartości wychowawcze, wyznaczane przez partię. Dlatego program rocznicowych uroczystości miały wzbogacać liczne wystawy oraz imprezy kulturalne, sportowe i folklorystyczne. Największą z przygotowywanych ekspozycji była ta w Muzeum Jana Kochanowskiego w Czarnolesie: „Jan Kochanowski na tle kultury polskiego odrodzenia”. Celem jej autorów – Zdzisława Żygulskiego i Jakuba Z. Lichańskiego – było ukazanie poety na tle epoki, w której żył i tworzył. W zamierzeniu koordynatorów wystawa miała spełnić funkcję artystyczną i dydaktyczną. Przygotowywano także ekspozycje prac typu: Jan Kochanowski w rzeźbie ludowej, w polskim modelu współczesnym, w sztuce polskiej. W porozumieniu m.in. z Biblioteką Narodową oraz Polską Akademią Nauk rozpoczęto prace nad przygotowaniem reprintów, wydań naukowych i popularnych dzieł poety oraz opracowań jego twórczości. Zaplanowano też edycje teki przedstawień portretowych Kochanowskiego, przewodnika turystycznego śladami poety, opublikowanie wyróżnionych prac konkur-

9 AP Radom,teczka 192, k. nlb.

10 Zob. W. Budzyński, *op. cit.*

sowych. Postawiono sobie za cel zorganizowanie spotkania młodzieży ze szkół noszących imię poety, konkursów recytatorskich, biegu czarnoleskiego oraz rajdu turystycznego szlakiem autora *Trenów*. Przygotowywano także filmy oświatowe dotyczące życia i twórczości Jana Kochanowskiego oraz jego ziemi rodzinnej.

Jeszcze inną formą celebrowania pamięci czarnoleskiego poety miało być wykonanie tablicy pamiątkowej w Sycynie, postawienie jego figury w Czarnolesie oraz ustawienie kamieni upamiętniających związane z nim miejscowości. Ponadto zaplanowano „Zjazd Kochanowskich”, zamierzano też wydać specjalną serię znaczków pocztowych. Imię poety nadano Zbiorczym Szkołom Gminny oraz komendom hufców w Policznie i Wieniawie.

Przygotowania były na bieżąco monitorowane i oceniane przez władze. W zbiorach archiwalnych odnajdziemy liczne protokoły z posiedzeń komitetu organizacyjnego, na których poszczególni jego członkowie dokonywali sprawozdań z koordynowanych przez siebie prac¹¹. Ukazują one skalę zbiurokratyzowania przygotowywanych wydarzeń, jak również całego ówczesnego życia. Z tych materiałów dowiadujemy się m.in. o postępach przygotowań, harmonogramie i zakresie prowadzonych prac, dotrzymywaniu ustalonych terminów (ewentualne opóźnienia były szczegółowo wyjaśniane), wyznaczonych do realizacji zadaniach, ale i problemach, na jakie napotykały organizatorzy oraz wykonawcy tego wielkiego przedsięwzięcia. Prócz nich odnajdziemy również oceny poszczególnych etapów prac nad obchodami rocznicowymi. Program wojewódzkich uroczystości został bardzo pozytywnie zaopiniowany przez władze – uznano, że radomskie obchody zostaną włączone do szerszych, ogólnopolskich i będą miały charakter centralny.

O przygotowaniach do jubileuszu społeczeństwo było na bieżąco informowane. Mogą o tym świadczyć wywiady udzielone przez Krystynę Firmantę, przewodniczącą komitetu organizacyjnego, „Słowu Ludu”¹² oraz „Polonistyce”¹³. Opowiadała w nich o tym, jak województwo radomskie, a przede wszystkim wieś czarnoleska przygotowuje się do uroczystości, w jaki sposób popularyzuje się wśród młodzieży postać odrodzeniowego twórcy. Czytamy więc o podjętych pracach modernizacyjnych i remontowych, atrakcyjnych konkursach, planowanej sesji naukowej i plenerowym przedstawieniu *Odprawy posłów greckich*, przygotowywaniu wystawy i zakupach „wszystkiego, co renesansowe”, o tym, jak „piękniała i nowoczesniała wieś czarnoleska”, jak rozwijała się działalność zespołu ludowego „Sobótka”. W czerwcu 1980 roku zorganizowano również konferencję prasową, na którą zaproszono

11 Dnia 16 kwietnia 1980 r. zorganizowano nawet wyjazdowe posiedzenie komitetu w Zwolnieniu i Czarnolesie, by upewnić się, jak przebiega realizacja zaplanowanych prac.

12 [S. Mijas], *Jan Kochanowski i radomian ambicje. Rozmowa z sekretarzem KW PZPR Krystyną Firmantą*, „Słowo Ludu” z 16-17 grudnia 1978, nr 1004.

13 [A. Kasprzycka], *Jubileusz Jana z Czarnolasu*, „Polonistyka” 1980, nr 6 (188), s. 475-478.

przedstawiciele kilkudziesięciu redakcji (np. „Polityki”, „Tygodniki Powszechnego”, „Życia Literackiego”, „Trybuny Ludu”, „Żołnierza Polskiego”, „Przyjaciółki”, „Kobiety i Życia”, „Przekroju”), dziennikarzy Polskiego Radia i Telewizji oraz PAP. Przedstawiono na niej dotychczas zrealizowane przedsięwzięcia i efekty jubileuszowych prac. Po raz kolejny wspomniano o podjętych inicjatywach gospodarczych, budowlanych, konserwatorskich, konkursach i tym podobnych formach upamiętnienia czarnoleskiego twórcy. Zaprezentowano bogatą ofertę imprez, jakie miały towarzyszyć rocznicowym uroczystościom.

Imponująco prezentowała się również lista osób zaproszonych na obchody jubileuszu Jana Kochanowskiego (liczyła sobie kilkadziesiąt stron). Wśród gości znaleźli się oczywiście przedstawiciele władz centralnych z przewodniczącym Rady Państwa, wicemarszałkiem Sejmu, wiceprezesem rady ministrów i szefami różnych resortów na czele. W uroczystościach rocznicowych mieli wziąć udział także reprezentanci władz wojewódzkich, naukowcy, pracownicy bibliotek, wydawnictw, ośrodków kultury, przedstawiciele prasy, radia i telewizji oraz osoby prywatne.

Na podstawie odnalezionych materiałów archiwalnych możemy odtworzyć przebieg rocznicowych obchodów. Uroczystości, które miały zainaugurować jubileusz Kochanowskiego, zostały bardzo dokładnie ustalone oraz rozpisane. Zgodnie z przygotowanym projektem otwarcie rocznicowych wydarzenia zaplanowano na 23 czerwca 1980 roku na godzinę 12.00. Miało je rozpocząć odegranie hymnu narodowego przez orkiestrę dętą „Pronitu” Pionki oraz okolicznościowe przemówienie wojewody radomskiego. Przewidziano również m.in. otwarcie wystawy i odsłonięcie figury Kochanowskiego przez I sekretarz KW PZPR w Radomiu oraz ministra Kultury i Sztuki, zwiedzanie ekspozycji, koktajl w salach oświatowych muzeum, konferencję prasową czy obiad dla zaproszonych gości w leśniczówce „Kociołki”. Zaplanowano też najróżniejsze imprezy towarzyszące i „działania przedinauguracyjne” takie, jak „Świętojańska noc poezji i muzyki”, wystawy pokonkursowe czy finał „Turystycznego rajdu gwiazdowego”.

Dokumentem, który pokazuje, z jak wielką determinacją i dbałością o rozliczne szczegóły przygotowywano obchody, jest notatka ze spotkania dotyczącego organizacji uroczystości rocznicowych w Czarnolesie w lipcu 1980 roku. Z ustaleń, jakie zapadły podczas narady, możemy się dowiedzieć, jak wyglądały ostatnie dni przygotowań. Poznajemy również podział obowiązków przydzielonych poszczególnym członkom komitetu organizacyjnego. Ustalono na przykład, kto spośród współtworzących jubileusz Kochanowskiego będzie odpowiedzialny za organizację koktajlu (i na ile osób będzie on przygotowany), osoby odpowiadające za radiofonizację i oznakowanie terenu, dodatkowe kursy autobusów z Radomia, Pionek i Kozienic, zabezpieczenie punktów handlowych i stoisk (zaplanowano m.in. pięć stoisk spożywczych, na których miały się pojawić bułki, kielbasa, napoje i tru-

skawki – obok stoisk Cepelii, „Ruchu” i „Domu Książki”), zapewnienie frekwencji (np. grupa folklorystyczna miała liczyć 100 osób, OHP i ZHP zapewniały po 300 osób, kuratorium oświaty i wychowania 350 osób, miało się również zgłosić około 50 studentów) itd.

Interesującym dokumentem jest podziękowanie skierowane do przewodniczącego Rady Państwa PRL przez I sekretarz KW PZPR w Radomiu, które zostało wystosowane po rocznicowych obchodach. Przewodnicząca komitetu organizacyjnego Krystyna Firmanty pisze w nim:

» W imieniu całego społeczeństwa województwa radomskiego i swoim własnym pragnę serdecznie podziękować za Waszą obecność na ziemi radomskiej podczas Święta Lipcowego oraz uświetnienia uroczystości związanych z Jubileuszem Jana Kochanowskiego.

Słowa wypowiedziane przez Was podczas uroczystej inauguracji wywołały w nas wszystkich głęboką refleksję patriotyczną i pozostaną na zawsze w naszej pamięci, jako wyraz najwyższego przywiązania do ojczystej ziemi, jej tradycji oraz słuszności naszej socjalistycznej drogi rozwoju.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku, proszę o przyjęcie fotografii upamiętniających Waszą wizytę w naszym województwie¹⁴.

Egzemplifikuje ono, podobnie jak inne omawiane dokumenty, aż nadto wymownie, co było istotne dla ówczesnej władzy. Rocznicowe obchody w województwie radomskim nabrały agitacyjno-propagandowego charakteru, stały się znakomitą okazją do przeprowadzenia rozlicznych prac remontowo-budowlanych czy do rozbudowy miejscowej infrastruktury. Skupiono się na organizowaniu wydarzeń folklorystyczno-gastronomicznych: konkursów ludowego rękodzieła, których pokłosiem były infantylne, wręcz groteskowe wydziergane lub wyrzeźbione przedstawienia poety, niezliczone tkaniny dwuosnowowe z motywem lipy, Jana pod lipą, Jana nad zwłokami Urszulki, panien śpiewających w czasie obrzędów sobótkowych itd.; na urządzaniu festynów i pikników, na których nie mogło zabraknąć artykułów spożywczych pierwszej potrzeby (bułek i kiełbasy). Wygłaszano (po raz kolejny) dziesiątki przemówień, sławiących „słuszność socjalistycznej drogi rozwoju” kraju.

Nad przygotowaniami czuwali ludzie (przedstawiciele lokalnej władzy, dyrektorzy różnych zakładów pracy z województwa radomskiego itp.), którzy bardzo często w ogóle nie znali twórczości poety lub mieli niewielką wiedzę na ten temat. Ważniejsze było dla nich wyprawienie bankietu dla zaproszonych na rocznicowe

obchody gości niż przygotowanie sesji naukowej poświęconej autorowi *Trenów*. Obserwujemy również bezpardonowe manipulowanie dorobkiem literackim Kochanowskiego. Wskazywano, po jakie dzieła poety warto sięgać, które należy czytać. Wiązało się to oczywiście z redukcją materiału lekturowego, ogromnym uproszczeniem twórczości Kochanowskiego, marginalizowaniem lub wręcz usuwaniem w niepamięć tego, co nieprawomyślne. Próbowano więc pokazać poetę przede wszystkim jako twórcę ludowego, układającego „pod lipą” wiersze sławiące uroki rodzinnej wsi, czy orędownika na rzecz równości klasowej. Pomijano za to kontekst filozoficzno-religijny jego twórczości. Wyszukiwano w jego dziełach i propagowano te wartości (głównie społeczne), które były zgodne z oficjalną polityką partii. Zagubiono natomiast całkowicie aspekt artystyczny twórczości Kochanowskiego, którą poddano ideologizacji. Usiłowano w ten sposób umniejszyć, zatrzeć znaczenie dziedzictwa literackiego czarnoleskiego poety, czy wręcz wypaczyć jego sens. Rozprawiano się w konsekwencji z tradycją epok dawnych, próbowano nią zarządzać, a przez to kontrolować nie tylko teraźniejszość, ale i przeszłość.

Materiały archiwalne zgromadzone w opracowywanej teczce pokazują dobitnie, że jubileuszowe uroczystości 1980–1984 zostały w znacznej mierze zinstrumentalizowane, zwulgaryzowane i wciągnięte w propagandową machinę.

BIBLIOGRAFIA:

Budzyński W., *Przestanie z Czarnolasu*, „Literatura” 1980, nr 26;

Michałowska T., *Międzynarodowa Konferencja „Jan Kochanowski i epoka renesansu” (Warszawa 13-18.10.1980)*, „Polonistyka” 1981, nr 4 (192);

Mroczek K., *Obchody rocznic urodzin i śmierci Jana Kochanowskiego w latach 1980-1984*, „Biuletyn Polonistyczny” 1985, nr 3-4 (97-98);

Rosiński S., *Życie i twórczość Jana Kochanowskiego w malarstwie, ceramice i tkaninie dwuosnowowej*, Radom 1984;

Stec W., *Kochanowski w Lublinie*, „Polonistyka” 1984, nr 9-10 (219-220).

SŁOWA KLUCZE: Jan Kochanowski, obchody jubileuszu, propaganda, manipulacja

ELŻBIETA A. JURKOWSKA

**RADOM'S CELEBRATION OF JAN KOCHANOWSKI'S ANNIVERSARY – ON THE
MANAGEMENT OF TRADITION**

The article is about the celebration of Jan Kochanowski's anniversary (450 anniversary of his birth and 400 of his death) in the eighties of the 20th century. On the basis of the gathered material (materials maintained in Archiwa Państwowe [State Archives] in Radom in Komitet Wojewódzki PZPR Wydział Propagandy [the Voivodship Committee of the United Polish Workers Party, the Department of Propaganda]) it has been presented how the preparations to the celebration proceeded, how the social recognition was built on the oeuvre of the Renaissance poet, and also on how the memory and national heritage were managed. The analysis shows that anniversary celebrations in 1980-1984 were mostly instrumental, vulgar and drawn by the propaganda machine.

KEY WORDS: Jan Kochanowski, anniversary celebrations, propaganda, manipulation
